

Na hossie można się sparzyć

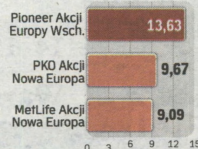
INWESTYCJE
Tylko w ostatnim miesiącu wiele funduszy akcji rynków wschodzących osiągnęło dwucyfrowe stopy zwrotu. Ta sytuacja budzi niepokój zarządzających.

- Licząc w dolarach, akcje brazylijskie podrożały o blisko 40 proc. tylko w ostatnim miesiącu. To bardzo duży ruch i trudno się spodziewać jego kontynuacji w takim tempie - zwraca uwagę Mikołaj Stępniewski, zarządzający Investors TFI.

Ekspert zaleca unikać akcji, które już bardzo zdrożały, w tym brazylijskich i rosyjskich. - Hossa w takich krajach, jak Brazylia czy Rosja, ma wyłącznie spekulacyjny charakter. Pamiętajmy, że Fed jednak podniesie w tym roku stopy procentowe, a nadwyżka podaży nad popytem na ropę naftową pozostaje faktem - mówi Michał Górczewski, główny analityk F-Trust.

Słusznie czy nie, jednak inwestorzy znacznie przychylniej

Miesięczne stopy zwrotu funduszy akcji rynków wschodzących, w proc. akcji eur. rynków wschodzących



Źródło: Analizy Online, wyceny z 16 marca.

WYNIKI FUNDUSZY ROZPALAJĄ WYOBRAŹNIĘ

patrzają na emerging markets niż jeszcze kilka miesięcy temu.

- Hossa początkowo mogła być wywołana tzw. pokrywaniami shortów, czyli jednoczesnym zamykaniem krótkich pozycji przez dużych graczy, obecnie widzimy jednak duże napływy kapitału do funduszy rynków wschodzących, co w powiązaniu z zaskakującą trwałością tego odbicia może dalej wspierać ich giełdy. Niemniej po wyższych takich skali zalecamy ostrożność. Być może warto chwilę poczekać na korektę i dopiero wtedy

akcji azjatyckich bez Japonii



rozważyć inwestycję - radzi Stępniewski.

Nie tylko Brazylii i Rosji, ale również Turcji radzi unikać Górczewski. - Nie stawałbym na Turcję, choć w przeciwieństwie do wspomnianych krajów jest importerem, a nie eksporterem surowców. Ryzyko polityczne inwestycji nad Bosforem jest nadmierne, m.in. ze względu na wojnę na południowej

granicy i tranzyt migrantów. Przyjmując średnioterminową perspektywę inwestycyjną, wybrałbym fundusze inwestujące w Azji Południowo-Wschodniej. Chinom tanie surowce pomagają, a Tajwan dynamicznie rozwija się dzięki nowoczesnym technologiom - przekonuje Górczewski.

Stępniewski zgadza się z nim, jeżeli chodzi o Chiny, ale ma inne zdanie o Turcji. - Fundusze akcji tureckich warto rozważyć, Turcji sprzyja poprawa ogólnych nastrojów oraz spadek oczekiwań na podwyżki stóp procentowych w USA - utrzymuje.

Ciekawym rynkiem wschodzącym jest teraz... Polska. - Wydaje się, że w przypadku inwestycji w naszym kraju wyceny akcji uwzględniają już bardzo wiele politycznego ryzyka - mówi Górczewski. ©D -jam

Więcej w dzisiejszym „Parkiecie”

 **PARKIET**